Rok II Warszawa, czwartek 2 marca 1939 r. Nr 46

Sport szkolny

10 gr



Jędrysek osiągnął w ubiegłą niedzielę doskonały czas 1:03,4" — na 100 m. Na zdjęciu widzimy Jędryska w czasie treningu water-polowego.

Niemieccy mistrzowie startują w Siemianowicach

Polski Zw. Pływacki otrzymał od związku niemieckiego wiadomości, że przyjazd dwóch czołowych pływaków niemieckich: Balkego i Platha na zawody w połowie marca do Siemianowic został zaakceptowany. Balke jest rekordzistą świata na 100 m klas. (1:09.5), a Plath rekordzistą Niemiec na 200 m dow. (2:12.6) i 400 m dow. (4:50.5).

Pierwszy egzamin mistrzów stolicy przed meczem z Włochami

Warszawa — Wiedeń

Wiedeń zameldował już swój skład na mecz z reprezentacją stolicy. Wygląda on następująco: w. musza — Pichler, w. kogucia — Sev..., w. piórkowa — Jaro, w. lekka — ...erosta, w. półśrednia — Katz, w. średnia — Freisinger, w. półciężka — Koler, w. ciężka — Braelte.

Pięściarzy austriackich (obecnie niemieckich) znamy bardzo dobrze. Z nich to przecież Związkiem Bokserskim (Österreicher Boxverein) w pierwszym rzędzie utrzymywaliśmy stosunki sportowe aż do czasu, kiedy zaczęliśmy się poważnie wybijać na czoło amatorskich drużyn Europy — by po wygranym przez nas meczu z Austrią 15:1 zerwać z nimi zupełnie. — Są dla nas ... słabym przeciwnikiem.

(Dokończenie na str 2-ej)

Program szkolnych zawodów w skokach gimnast.

Przy końcu marca odbędą się na sali YMCA — IV-te z rzędu zawody średnich szkół warszawskich w skokach gimnastycznych. Zawody tegoroczne odbędą się osobno w kategorii liceów i gimnazjów. Drużyny składać się mają z 6 zawodników, przy czym do punktacji zaliczać się będzie 5-u najlepszych z zespołu. W zawodach może brać udział młodzież licealna i IV-ych klas gimnazjalnych.

Program zawodów dla liceów:

przeskok zawrotny na skrzyni wszerz, przeskok rozkroczny na skrzyni wzdłuż, przeskok rozkroczny na kożle wszerz (wys. około 145 cm) i skok dowolny na skrzyni wrzesz, wybrany z pośród następujących: przeskok przerzutny, przeskok przewrotno-przerzutny, przeskok chyłkiem, kuczny i klęczny.

Program dla gimnazjów:

przeskok szermierczy na skrzyni wzdłuż z rozbiegu skośnego, przeskok kuczny na skrzyni wszerz, przeskok rozkroczny na kożle wrzesz (wys. około 135 cm) i skok dowolny na skrzyni wzdłuż, wybrany z pośród następujących, przewrót, przeskok rozkroczny i przeskok kuczny.

Organizacją zawodów zajmuje się Koło Warszawskie PZWF.

Wóz ludowy za 990 Mk

Międzynarodowy salon automobilowy

(Korespondencja własna Sportu Szkolnego)



Berlin, w lutym.

Wielka wystawa motorowa w Berlinie została otwarta w dn. 17 lutego r. b. Inauguracyjnego otwarcia dokonał kanclerz Hitler w towarzystwie ministra Goebbels'a, marszałka Goering'a i doktora Allmers'a, prezesa Syndykatu niemieckiego przemysłu samochodowego. Celem i zadaniem wystawy jest pokazanie, jak pracuje i rozwija się niemiecki przemysł motorowy, który chce zapewnić swym odbiorcom jak największą pewność w jeździe, komfort i bezpieczeństwo. Chodzi również o to, aby zademonstrować, że przemysł automobilowo-motocyklowy III-ej Rzeszy może śmiało konkurować z przemysłem zagranicznym, nie tylko ceną, ale i jakością wyrabianego materiału. Kanclerz Hitler zupełnie oficjalnie ogłosił, że rząd niemiecki nie igno-

(Dokończenie na str. 4-ej)



...schnerowi i Jeneweinowi — triumfatorom zjazdu i kombinacji alpejskiej w Zakopanem — nie powiodło się na ostatnich zawowdach w Niemczech. Pierwszy zajął 8, drugi — 30 miejsce.

Skład obozu lekkoatletycznego dla biegaczy

W dniach od 13 — 25 marca odbędzie się w Poznaniu przedolimpijski obóz lekkoatletyczny dla biegaczy. Na obóz ten wezwani zostali następujący zawodnicy:

Białystok — Zasłona, Joczys;

Łódź — Poliński, Chłopicki, Kurpesa, Myszkowski, Macjaszczyk, Mitelstadt;

Warszawa — Noji, Staniszewski, Wirkus, Modzelewski, Trojanowski, Śliwak, Kusociński, Metelski, Sulikowski, Garczyński, Herman, Zabierzowski, Winecki;

Dęblin — Gąssowski, Janik;

Lwów — Danowski, Orlewicz, Palus, Bonis, Zbyszewski;

Pomorze — Dunecki, Płuczek, Dorogokupiec, Wasilewski, Stanisławski, Wojciechowski, Kozłowski;

Poznań — Schmidt, Sokołowski, Małecki, Bajerlein, Płatkowiak, Świnarski;

Kraków — Soldan;

Śląsk — Skolik, Gwóźdź, Sitko, Karwowski, Polok, Hora, Polewka, Kaszta.

Nehringowa na piątym miejscu

W ostatnim dniu łyżwiarskich mistrzostw świata w jeździe szybkiej dla pań rozegrano bieg 5 km, w ktorym Nehringowa zajęła trzecie miejsce z czasem 11:09. Wygrała Leesche 10:27.9. Ostatecznie mistrzostwo świata zdobyła Leesche (Finlandia), zaś Nehringowa uplasowała się na 5-tym miejscu.

I Anglia także

Donosiliśmy już swego czasu, że Włochy wraz z Niemcami organizują za przykładem Francji wielki wyścig kolarski „po osi Rzym — Berlin". Obecnie Anglia pozazdrościła państwom kontynentalnym tej interesującej i co najważniejsze dochodowej imprezy — i oto powstał już komitet, który ma na celu wyznaczenie trasy biegu kolarskiego „Naokoło Wysp Brytyjskich". Trasa będzie się składać z 20 etapów z metą na nowym stadionie Earls Court w Londynie. Ponieważ społeczeństwo angielskie zapaliło się bardzo do tej imprezy i coraz większe sumy napływają do kasy komitetu, a cały szereg najlepszych kolarzy francuskich i belgijskich zgłosiło swój udział — pewnym jest, że Anglicy doskonale zorganizują ten bieg i do tego w prawdziwym duchu sportowym.

Lotnik i gwiazdor

Al Tuset. Imię to nic nie mówi znawcom sportu międzynarodowego, a jednak... Ten młody 23 letni bokser hiszpański wystąpi po raz pierwszy na ringu w Paryżu przed interesującym spotkaniem Lou Brouillard - Tenet, w dniu 4 marca. Uzyskawszy tytuł mistrza Hiszpanii w latach 1931 i 32 przeszedł do szeregów zawodowców i ma za sobą wiele pięknych walk, z których nie przegrał ani jednej. Po wybuchu wojny wstąpił w szeregi lotników rządowych, zdobywając wiele odznaczeń za bezprzykładną brawurę i zimną krew. W międzyczasie zdążył nakręcić dla wytwórni francuskiej film osnuty na tle wojny hiszpańskiej pt. „Zagubione ptaki". Po przegranej pod Barceloną, ranny podczas walki powietrznej wyjechał do Paryża, gdzie przez szereg miesięcy leczył się, a następnie trenował wytrwale. Francuski świat sportowy z zaciekawieniem oczekuje pierwszego występu lotnika, amanta filmowego i boksera w jednej osobie.

Piłkarskie mistrzostwa

Największe szanse na przeprowadzenie u siebie w roku 1942 międzynarodowych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo świata mają Niemcy, które swego czasu w roku 1936 na kongresie w Berlinie wystawiły swą kandydaturę. Wtedy jednak odstąpiły organizację tej największej imprezy piłkarskiej — Francji, pod warunkiem jednak, że bezwzględnie rezerwują sobie rok 1942.

Należy dodać, że Ameryka Południowa a raczej Argentyna też wystawiła swą kandydaturę, która jednak ze względu na odległość i ciężkie warunki klimatyczne nie zostanie wzięta prawdopodobnie pod uwagę.

Demon przestrzeni

Na słynnej autostradzie w Dessau pod Berlinem Caracciola zaatakował na Mercedesie dwa rekordy na kilometr i milę należącą do Włocha Furmanika, pobite na maszynie Maserati. Ogólnie liczono się z udaną próbą, lecz nikt nie przypuszczał, że rekord zostanie podwyższony aż o 150 km na godzinę. Oto wyniki:

Kilometr lance — 9,4 sek. przeciętna 398 km 230 na godz.

Dawny rekord Furmanika: 249 km 653 na godzinę.

Mila: 14,50 sek. przeciętna 399 km 560 na godz.

Dawny rekord Furmanika: 248 km 547.

Maratończyk

Doskonały narciarz fiński Juho Kurikkala, który wygrał podczas FIS — bieg na 18 km urodził się w małej wiosce fińskiej na pograniczu Laponii, gdzie od wczesnej młodości trudnił się połowem fok. Obecnie otrzymał posadę dozorcy lasów państwowych i codzien przebiega dziesiątki kilometrów spełniając swój obowiązek, a równocześnie trenując biegi w zimie na nartach, w lecie zaś w wielkiej tajemnicy przygotowując się do maratonu olimpijskiego. Potrafi w ciągu trzech, czterech godzin bez wytchnienia przebiegać leśne przestrzenie, nie wykazując zmęczenia, a jego krok wydłużony i elastyczny predestynuje go na doskonałego długodystansowca.

Kurikkala ma za sobą w tym sezonie wygrane wszystkie konkurencje narciarskie w biegach, w jakich tylko uczestniczył (za wyjątkiem maratonu narciarskiego w Zakopanem, a w lecie ma rozpocząć swój oficjalny występ na bieżni lekkoatletycznej. Przyszłość okaże, czy ten fenomen narciarski, zamieniwszy narty na kolce biegacza, potrafi zdobyć laur olimpijski jako maratończyk.

er.

Mistrzostwa bokserskie

Po niedzielnych meczach, kolejność puli finałowej ustaliła się już ostatecznie. Dwa ostatnie spotkania nie wpłyną już na ostateczne ukształtowanie się tabeli. I miejsce i tytuł mistrza drużynowego Polski na rok 1939 zdobyła po raz dziesiąty z rzędu Warta — Poznań, ustanawiając swego rodzaju rekord...

Warta na pięć dotychczasowych spotkań wygrała wszystkie przy stosunku zwycięstw 55:25!

II miejsce i tytuł w. mistrza zdobywa H.C.P. (Poznań). III m. Goplania (Inowrocław); IV m. Lechia (Lwów).

Najsilniejszy ośrodek bokserski— Warszawa, nie ma w finale już od dwóch lat swego przedstawiciela.

J. R.

Warszawa — Wiedeń

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Z Austrią rozegraliśmy 6 spotkań międzypaństwowych, pięć wygrywając i jeden remisując, przy stosunku zwycięstw 65:31 dla nas. Pierwszy mecz z Austrią, a zarazem pierwszy nasz mecz międzynarodowy wygraliśmy 10:6, 7 lipca 1928 roku. Od tego czasu poziom boksu austriackiego podniósł się stosunkowo nie wiele — nasz imponująco!!

W reprezentacji Wiednia nie widzimy jakichś znanych nazwisk, poza reprezentantem Rzeszy w wadze piórkowej — a dobrze nam znanym — Jaro... Na mistrzostwach Europy w Mediolanie, dobry ten pięściarz, wpadł odrazu na Polusa i przegrał oczywiście wysoko, będąc do tego dwa razy na deskach. Gdyby walczył Czortek to miałby z nim trochę roboty, ale wygrałby z pewnością i to w „cuglach"; Czortek jednak niestety nie będzie prawdopodobnie startował ponieważ na mistrzostwach Warszawy nadwyrężono mu łuk brwiowy; zastąpi go Kozłowski z Okęcia — zawodnik, który może sprawić jakąś miłą niespodziankę...

W meczu z Wiedniem zachod... koncepcja zmiany składu reprez... tacji stolicy... W wadze ciężkiej ma być zaproszony Łukowski z Astorii (Bydgoszcz), a Neuding zostanie przesunięty do wagi półciężkiej. Wzmocniłoby to niepomiernie nasze — tak słabe — najcięższe kategorie, a Łukowski zostałby przy okazji sprowadzony, przed ewentualnym startem w reprezentacji Polski. Wiedeń nie jest zbyt groźnym przeciwnikiem, ale nie trzeba go lekceważyć. W każdym jednak razie mamy szanse wygrać mecz w wysokim stosunku...

Rotholc zademonstrował na mistrzostwach Warszawy słabą formę, ale pewno pokona Pichlera, o którym zresztą nic nie wiemy...

Sobkowiak może mieć trudności z Sevickiem (słaba forma) ale mimo to jego zwycięstwo jest pewne.

Kozłowski ma szanse z Jaro.

Tomczyński stanie chyba do meczu z Werostą przygotowany, i przyniesie nam wstydu. Brak mu jeszcze ciągle rutyny, ale nabiera jej prędko, w spotkaniach z silnymi przeciwnikami. Mecz z Werostą teoretycznie powinien wygrać, ale... nie przesądzajmy faktów. Tomczyński jest wielką nadzieją boksu polskiego, lecz jeżeli będzie za pewnym siebie (jak obecnie), — prędko się zmanieruje! a wtedy... „kaput na".

Kolczyński rozłoży najdalej w II starciu Katza. Nasz mistrz odbywa obecnie służbę wojskową, co bardzo ujemnie wpływa na formę. Mamy jednak nadzieję, ze na mistrzostwa Europy pojedzie przygotowany i zdobędzie tytuł — którego jesteśmy pewni!.. Dawniej mówiliśmy: „Liczę jak na Zawiszę", jeśli „Kolka" nie zawiedzie, to będziemy mówić nowocześniej: „liczę jak na Kolczyńskiego"...!

W wadze średniej widzimy debiutanta Milewskiego (Polonia). Ten młody, a wybijający się pięściarz, ma wszelkie dane aby zostać zawodnikiem extraklasy europejskiej! Pięściarz wiedenski w tej wadze Freisinger jest dość średni, ma on jednak szanse pokonać nierutynowanego Polaka.

Neuding w półciężkiej teoretycznie nie lepszy jest od swego vis a vis Kolera. Jeśli będzie tu startował Archacki, to punkty z góry oddajemy. Lepiej żeby w ogóle nie startował. Przykrym faktem jest to, że Warszawa nie może wzmocnić jakoś skrzydeł swojej reprezentacji (musza, ciężka, półciężka). Czy w ciężkich wagach nie warto by wypróbować młodych. Przecież Neuding ciągle zawodzi, (ostatnio z Szigetim)... Przecież Rotholc tylko zremisował z Podanym... wykazując wielki spadek formy. Ci pięściarze a w szczególności Neuding powinni przejść na „emeryturę".

Braelte nie da rady Łukowskiemu. Jeżeli natomiast będzie startował Neuding, to ma choć minimalne — szanse z lżejszym dużo zawodnikiem stolicy.

Ogólnie wysokie zwycięstwo odnieść powinna reprezentacja stolicy, tym bardziej, że supremacja jej w Polsce — jako ośrodka bokserskiego — zaznacza się coraz wyraźniej.

Oby tylko nie sędziował p. Zapłatka...

Uwaga leaderzy

naszej tabeli „dziesięciu najlepszych"

Pamiętajcie o specjalizacji! pisze St. Petkiewicz

Przeglądając tabelę dziesięciu najlepszych z jesieni ub. roku, łatwo jest zauważyć, że nasza młodzież szkolna nie hołduje specjalizacji. Naocznie miałem możność niejednokrotnie przekonać się o tym. Weźmy dla przykładu choćby Mokszkiego, który ma wszelkie warunki aby stać się doskonałym skoczkiem w dal. Na przedolimpijski obóz skoczków został wyznaczony tylko dlatego, aby uczynić z niego skoczka w dal. Ale Mokszki ma ambicje do



Mokszki (Grudz.) w skoku.

skoku wzwyż. Zresztą w tej konkurencji osiągał już zupełnie zachęcające wyniki 183,5 ctm. Ale cóż kiedy nie ma więcej wzrostu aniżeli 170 ctm (z małymi ułamkami). Możliwości jego tutaj są ograniczone, może mu przy dobrym dniu i udać się 190 ctm, ale to dziś nie jest wielkim wynikiem. Natomiast w skoku w dal, przy swej ogromnej skoczności (dowód skok wzwyż), gdzie osiągał już 6,47 ctm, i przy wcale niezgorszym sprincie 11,7 na 100 m, może łatwo wysunąć się na czoło zawodników Polski. Gdyby Garnuszewski wcześniej zrozumiał, że nie ma czego szukać w skoku wzwyż, choć i tu skoczył już 190 ctm, to dziś może by i skakał już 7,50 m.

Dobrze się stało, że Rajski na razie porzucił ambicje wieloboјowca i ograniczył się tylko do treningu skoku wzwyż.

Tylko jeden skoczek w dal z listy najlepszych — Kalisiewicz z wynikiem 634 cm, figuruje również i w biegu na 100 m z wynikiem 11,5. Co prawda, tylko na 10 miejscu, ale świadczy to już o pewnej jego szybkości. Natomiast z reszty 9 skoczków nie widać ani jednego wśród sprinterów, a przecież 11,5 — na 100 m dla skoczka w dal to jest minimum, jakie należy osiągać.

Więcej interesować się biegami krótkimi, a wyniki w dal same podskoczą do góry. Kalisiewicz nie powinien bardzo interesować się skokiem wzwyż, gdzie też ma 167 cm, chyba że ma odpowiednio wysoki wzrost. Skakać wzwyż dla wyćwiczenia odbicia, przede wszystkim z bardzo krótkiego odbicia. Leaderowi w skoku w dal na liście najlepszych Oleszczukowi bardzo by przydała się większa szybkość, wówczas łatwo mógłby poprawić swój wynik 667. Wynik Oleszczuka w dysku 34,92 bynajmniej nie powinien być dopingiem do treningu tej konkurencji. Na rzuty jeszcze dużo czasu.

Z miotaczy, jak sądzić można z wyników, skokiem wzwyż interesują się tylko Hubeny, no i Mokszki, którego jednak do miotaczy właściwie zaliczyć nie można. Reszta miotaczy, albo wcale nie skacze, albo skaczą w dal — poza wspomnianym już Oleszczukiem, który też nie jest miotaczem, a właściwie skoczkiem w dal, skaczą w dal Muszyński 625 (wynik w kuli 7¼ kg 12,43 m wcale obiecujący).

Miotacze bezwzględnie powinni bardziej interesować się skokiem wzwyż, większa skoczność wyświadczyłaby ogromne usługi. Leaderzy w rzucie oszczepem kol. kol. Kornalewski, Burzyński i Reksiński, którzy wszyscy osiągnęli normalnym oszczepem wyniki po nad 50 m (odległości jak na początek doskonałe) weźcie to pod uwagę. Zdaje się, że najbardziej wszechstronnym miotaczem jest Hubeny z Grudziądza, ale Hubeny też skoczył wzwyż 174 cm. Tylko z biegiem jest u Hubenego trochę słabo — więcej biegać sprintu kol. Hubeny, a będzie dobrze!

S. Petkiewicz

Przeżycia i wrażenia pływaków

Z wizytą w Łodzi

Wyjechaliśmy z Warszawy w niedzielę rano. Już na dworcu nasze przejście wzbudziło sensację: zawodnicy z walizeczkami, oblepionymi kartkami hotelów całego świata, kibice w pomarańczowych chustkach na szyi, z chorągiewką w tym samym kolorze. Wśród zawodników sensację wzbudziły piękne, nowe buty jednego z crawlistów. Jeszcze wspólne zdjęcie i, rozlokowani w dwóch wagonach, odjeżdżamy do Łodzi.

Za chwilę kierownictwo zacznie wydawać dokładne instrukcje, a tymczasem w jednym z sąsiednich przedziałów rozlega się melodia popularnego przeboju — to czołowy „żabkarz" popisuje się swym wirtuozostwem w grze na organkach; wtóruje mu chór kibiców.

— Zawołajcie Janka!... — rozlega się głos pana Profesora, to „sztab" rozpoczął planowania.

— Więc tak: Jerzy będzie grał na obronie, no a Cipek w bramce" — rozstawia waterpolistów kapitan drużyny. „Panowie, brzmi żałośnie głos „żabkarza" Nr 2, dajcie „Cyda", bo jutro klasówka z „Polaka"!

Tymczasem szef dopingu układa wierszyki, które później mają skandować kibice: „Koledzy, kto da rym do — zająca?..." — woła, uzbrojony w tubę. Tak ze śmiechem i piosenką zajeżdżamy na dworzec łódzki. Na dworcu wita nas w imieniu Gimnazjum Niemieckiego p. prof. Ruppenthal i grono uczniów. Po powitaniach wszyscy wsiadamy do tramwaju, który staje się przedmiotem podziwu Warszawiaków: strasznie mały, „strasznie" zielony i strasznie wolno jedzie. Po paru minutach jazdy docieramy do celu, którym jest lokal YMKI.

Po rozmieszczeniu rzeczy, chwilę spędzamy na sali, obserwując szkolny mecz koszykówki o mistrzostwo Łodzi. Wśród publiczności wzbudzamy lekką sensację i otrzymujemy ze wszystkich stron życzenia zwycięstwa. Po obiedzie wysłuchaliśmy transmisji skoków narciarskich, po czym zawodnicy próbowali basenu. Z rozmów przeprowadzonych z pływakami g. Batorego przed zawodami, można się było zorientować, że wszyscy zawodnicy czują się dobrze, są zachwyceni gościnnym przyjęciem i są pewni zwycięstwa, ale po zaciętej walce.

O godz. 15.30 przy szczelnie wypełnionej widowni prof. Ruppenthal ogłasza otwarcie zawodów. W imieniu Gimnazjum Niemieckiego przemawia kapitan drużyny Goeppert i kończąc wznosi okrzyk na cześć Gimnazjum Batorego.

W odpowiedzi słyszymy czterokrotne: „Batoria — czołem!" Po wzniesieniu okrzyków uczniowie i zawodnicy G. Batorego odśpiewali hymn szkolny, po czym w imieniu SKS „Batoria" przemówił kol. Siekierski.

Na zakończenie części oficjalnej nastąpiła wymiana proporczyków i wręczenie kwiatów pp. Dyrektorowi i Profesorowi Gimnazjum Niemieckiego oraz profesorowi W. F. Gimnazjum Batorego.

Ponieważ zawody międzyszkolne zostały zorganizowane w ramach „Święta Pływackiego" Gimnazjum Niemieckiego, więc biegi międzyszkolne były przeplatane biegami w konkurencji lokalnej. Ogółem odbyło się 31 biegów. Starty małych chłopców i dziewcząt dowiodły, że Łodzianie zaczynają pracę od podstaw. Później dowiedzieliśmy się, że przeszło połowa uczniów Gimnazjum Niemieckiego uprawia pływanie sportowe. Pływanie jest obowiązkowe dla wszystkich.

Po zawodach zawodnicy i kierownictwo spożyli w bardzo miłej atmosferze wspólną kolację. Na zakończenie przemówił p. Dyrektor Gimnazjum Niemieckiego podkreślając znaczenie tego rodzaju imprez. W odpowiedzi opiekun drużyny Batorego p. prof. Lechowicz dziękując za gościnne przyjęcie. Na zakończenie zawodnicy Gimnazjum Batorego wznieśli trzykrotne: „Hip, hip, hurra!" na cześć gospodarzy.

W towarzystwie kolegów łódzkich udaliśmy się na dworzec, skąd odjechaliśmy o godz. 21-ej do Warszawy.

W czasie powrotnej drogi humor był wspaniały — wracaliśmy przecież ze zwycięstwem. Najwięcej przeszył się „żabkarz" — bowiem przeczytał już „Cyda". Niektórzy próbowali zasnąć, mimo zmęczenia bezskutecznie — za dużo odniesionych wrażeń. Na dworcu wszyscy już rzucili się do wszelkich środków lokomocji, a potem: spać, spać, spać, a jutro — do szkoły!

Andrzej Łańcki
g. Batorego.

Z boisk SZKOLNYCH

LWÓW

Lekkoatleci MKS Lwów, wyjeżdżają do Przemyśla w swym najsilniejszym składzie z reprezentantem Lwowa **Zatwarnickim** (Lic. Adm.), mistrzem i rekordzistą Polski juniorów **Fickiem** (gimn. VII), **Romaniszynem** (g. I), **Hałaszyńskim** (g. X) i **Jaremką** (g. I). Jedynie mistrz szkół średnich Lwowa na dystansie 1500 m, **Olszewski** (Lic. Mech.), prawdopodobnie nie wyjedzie do Przemyśla z powodu zajęć osobistych.

×

We wtorek 21 bm., odbyła się w sali gimn. im. Zofii Strzałkowskiej „wielka zabawa sportowa", urządzona przez MKS Lwów. Nastrój panujący na zabawie był świetny. Była to pierwsza udana impreza, zorganizowana przez obecny Zarząd MKS-u. *Szkoda tylko, ze zaczęto od zabawy, a nie od zawodów sportowych.* Ale mówiąc między nami „na ucho", jest to wybaczalne, byleby MKS, nie stracił raz nabranego impetu, czego Mu z całego serca życzymy.

×

Zaledwie przed tygodniem zamieściliśmy na tych łamach kilka gorzkich słów prawdy pod adresem MKS—Lwów, obecnie jednak z zadowoleniem stwierdzamy pewną poprawę. Siatkarze i koszykarze zaczęli rozgrywać mecze i wyjeżdżają wraz z lekkoatletami do Przemyśla. Więc teraz byle naprzód, byle nie stracić raz nabranego pędu. Mam wrażenie, że już za miesiąc będę mógł wypisywać na tym samym miejscu hymny pochwalne pod adresem MKS-u — zamiast stawiać ciężkie zarzuty.

Najwięcej ucieszyła nas wieść o wielkim rozwoju s. lotniczej, której poświęcimy dzisiaj więcej miejsca. „Beniaminek Klubu", mimo zaledwie kilkutygodniowej działalności, zdobył sobie dużą popularność. Hasłami, które zamierza realizować sekcję są słowa Marsz. J. Piłsudskiego: „Lotnictwo wymaga posiadania w swych szeregach ludzi starannych i silnych duchem", oraz hasło: „Młodzież na szybowce i spadochrony" — rzucone przez L. O. P. P.

W pierwszych dniach marca organizuje s. lotnicza MKS — Lwów, kurs teoretyczny dla przyszłych pilotów szybowcowych. W kwietniu rozpocznie się w szkole szybowcowej LOPP. w Czerwonym Kamieniu kurs praktyczny. Kurs powyższy odbywać się będzie w niedzielę, a młodzież dojeżdżać będzie do Czerwonego Kamienia, specjalnym pociągiem. W miesiącach wiosennych odbędzie się kurs spadochronowy I stopnia; prowadzony przez instruktorów LOPP-u. W miesiącach wakacyjnych, odbędzie się również w Czerwonym Kamieniu, stały kurs pilotażu szybowcowego. Członkowie sekcji uzyskali specjalne zniżki na szkolenie się w szkole szybowcowej w Bezmiechowej.

Protektorat moralny nad sekcją raczyli objąć: p. kurator OSL. **Kupczyński**, p. wizytator **Maź**, p. dyr. **Wierzyńska**—kurator MKS, p. dyr. **Urich**, prezes Aeroklubu Lwowskiego kpt. **Pischinger** i p. inspektor LOPP-u, **Jakimowicz.**

Opiekunem sekcji jest p. **Zamorski**, a w skład Zarządu weszli: kierownik — kol. **Dymitrowski** (gim. I); sekretarz—kol. **Litwiński** (gim. I); skarbnik — kol. **Wrześniowska** (Gim. PP. Benedyktynek Łać.); członkowie: — kol. **Łotocki** (gim. VIII) i kol. **Golnik** (gim. I).

Ze swojej strony ślemy s. lotniczej MKS—Lwów — „Szczęść Boże".

Zbigniew

RYDZYNA

21.II. reprezentacja klasy IV gimnazjum rozegrała w Lesznie mecz z takąż reprezentacją tamtejszego gimnazjum. W siatkówkę przegraliśmy 2:0, a koszykówka zakończyła się naszym zwycięstwem w stosunku 47:29 W sobotę, 25 i niedzielę 26, bawiła nasza reprezentacja w Poznaniu na okręgowych mistrzostwach siatkówki. Poziom rozgrywek był nie wysoki. Pierwszy mecz rozegraliśmy z gimn. K. S. Hellada z Kościana, wygrywając 15:?, 15:13. Była to jedna z nielicznych gier, które stały na wyższym od przeciętnego poziomie. Poza tym odnieśliśmy zwycięstwa nad Gimn. z Rogoźna (15:4, 15:0) i nad Liceum Administracyjnym z Poznania (15:12, 15:1) Zdobyliśmy tym samym mistrzostwo Wielkopolskich Szkół w siatkówkę. Czekają nas teraz mistrzostwa „kosza".

Poza tym w Poznaniu rozegraliśmy towarzyski mecz koszykówki z mistrzem szkolnym Poznania — Gimn. Marcinkowskiego. Po pięknej grze wygraliśmy 56:14 (30:6).

J. Monczki

BYDGOSZCZ

23 lutego odbyły się gimnastyczne mistrzostwa liceum i gimnazjum Kopernika. W zawodach brało udział 14 uczniów, na starcie zabrakło najlepszych gimnastyków z liceum. Sędziował prof. **Albrycht i Wosiński.** Zawody obejmowały następujące ćwiczenia: postawę w marszu, stójkę na rękach, wagę na równoważni, wywijanie gniazdem na linach, wymyk i odmyk ze zwisu wolnego, wspinanie na linie bez pomocy nóg, przeskok zawrotny na dwóch tramach, przeskok rozkroczny skrzyni wszerz, podmykiem przeskok skrzyni, przeskok kozła i konia wzdłuż, przewroty na skrzyni, przeskok kozła na skrzynię, przerzuty na skrzyni i przeskok kuczny przez skrzynię wzdłuż.

Mistrzem gimnastycznym na rok 1938 39 został **Ońko** 123 p. Dalsze miejsca zajęli: 2) **Gruchałła** 119.75 p., 3) **Kaczmarczyk 116** p., 4) **Siuda** 111.5 p., 5) **Drewek** 108,25 p.

Wyróżnili się zawodnicy klasy czwartej, którzy zajęli od pierwszego do szóstego miejsca (z wyjątkiem czwartego).

×

26 lutego odbyły się w hali sportowej zawody lekkoatletyczne pod hasłem „Kończymy sezon halowy". W zawodach tych brała udział młodzież szkolna, która zajęła szereg czołowych miejsc. **Ziwert** (lic. Rolnicze) zajął pierwsze miejsce w kuli 7,25 kg wynikiem 12,27 m. W biegu na 30 m **Romatowski** (lic. Roln.) pokonał Rosinka (W. K. S.) w czasie 4,3. **Wysocki** (Kopernik) skoczył wzwyż 1.70, zajmując drugie miejsce. W trójskoku **Przybylski** (Kop.) zajął pierwsze miejsce, skacząc 12,56. Wyniki te uzyskane w hali i bez treningów są bardzo dobre.

H. Mikołajski.

KATOWICE

Na miejskim sztucznym lodowisku w Katowicach rozegrany został finałowy mecz hokejowy o mistrzostwo szkół średnich województwa śląskiego w kategorii Szkolnych Kół Sportowych pomiędzy Miejskim Gimnazjum Katowice, a Państwowym Gimn. z Siemianowic. Jak było do przewidzenia, mecz zakończył się zwycięstwem drużyny katowickiej w stosunku 4:0 (1:0, 1:0, 1:0). Tym samym Miejskie Gimn. Katowice zdobyło tytuł mistrza Śląska w kategorii G. K. S-ów. Łupem bramkowym podzielili się: **Nowak** (2), oraz **Kapołka** i **Kubisik.** Reprezentacyjny hokeista Polski **Jarecki,** który jest uczniem Miejskiego Gimn. w Katowicach nie został do udziału w tym meczu dopuszczony, gdyż zdaniem kierownictwa zawodów reprezentuje on zbyt wysoką klasę, by walczyć przeciw drużynie szkolnej!

×

Zawody narciarskie młodzieży żeńskiej i męskiej szkół średnich woj. śląskiego, które miały się odbyć w dniach 6 i 27 lutego br. w Szczyrku — zostały z powodu niewystarczających warunków śniegowych odwołane.

el.

PRZEMYŚL

W nadchodzącą sobotę i niedzielę 4 i 5 marca, będzie Przemyśl świadkiem dużego wydarzenia w historii sportu szkolnego. Otóż nowopowstały MKS Przemyśl, który wykazuje coraz większą ruchliwość, rozegra w hali sportowej mecz lekkoatletyczny z MKS Lwów. Równocześnie odbędzie się turniej piłki siatkowej i koszykowej z udziałem MKS-ów Przemyśl, Lwów i Jarosław.

Program konkurencji lekkoatletycznych obejmuje: biegi: 50 m, 100 m, 50 m przez płotki; sztafety: 4 × 50 m i olimpijską, skoki wzwyż i w dal, oraz rzut kulą.

Sądzimy, że młodzież szkół średnich Przemyśla i poprze pierwszą poważniejszą imprezę swego M. K. S-u przez gremialne zjawienie się w hali sportowej.

Zbigniew

GRÓJEC

21.II. br., staraniem Koła Sportowego i Samorządu Uczniowskiego została urządzona zabawa karnawałowa w naszym gimnazjum. Sala została pięknie udekorowana sprzętem sportowym. Na zabawę przybyli licznie koleżanki i koledzy i grono nauczycieli wraz z panem dyrektorem. Dochodem, jaki przyniosła zabawa podzieliło się Koło Sportowe z Samorządem.

Jan Chrabałowski

TORUŃ

W niedzielę odbyły się na sali Okręgowego Ośrodka Wychowania Fizycznego w Toruniu ostatnie spotkanie z cyklu szkolnych mistrzostw



Koszykarze Lic. Humanistycznego są najlepszym zespołem toruńskich szkół średnich. Na prawo Staniszewski (x) najlepszy koszykarz Torunia.

w koszykówce. W pierwszym meczu Liceum Budowlane wygrało z Liceum Przyr. Niemieckim w stosunku 49:32. W drugim spotkaniu, które miało decydujące znaczenie o pierwszej lokacie, Liceum Humanistyczne pokonało Liceum Handlowe w stosunku 48:34. Gra stała na bardzo wysokim poziomie technicznym, z lekką przewagą szybszych zawodników Liceum Humanistycznego. Najlepszymi na boisku byli **Staniszewski** i **Zieliński** z Liceum Humanist. i **Beszczyński** oraz **Nodzyński** z Liceum Handlowego

Ostateczny stan tabeli mistrzowskiej przedstawia się następująco: 1) Liceum Humanistyczne 3 gry, 3 pkt., koszy 201:74; 2) Liceum Handlowe 3 gry, 2 pkt, koszy 152:90; 3) Liceum Budowlane 3 gry, 1 pkt, koszy 84:119; 4) Gimn. Przyrodnicze Niem. 3 gry, 9 pkt., koszy 79:223.

(KAO)

KRAKÓW

W dalszym ciągu mistrzostw krakowskich szkół średnich rozegrano w sobotę i niedzielę na sali YMCA szereg następnych spotkań, w których uzyskano następujące wyniki.

Siatkówka.

Gimn. VIII—Gimn. III 2:0 (15:3, 17:15). Bardzo łatwo odniesione zwycięstwo dużo lepiej grającego gimn. VIII, które najlepszych swych zawodników miało w **Kleracie i Drzewieckim.** Sędziował p. **Kulikowski.**

Szkoła Przemysłowa — Gimn. IX 2:0 (15:9, 15:10). Po dobrej grze zasłużone zwycięstwo odniosła Przemysłówka, mająca najlepszego swego zawodnika w **Lipińskim.** U pokonanych dobrze grali **Legutko** i **Zych.** Sędziował dobrze p. **Janik.**

Gimn. Jaworskiego — Gimn. Sobieskiego 2:0 (15:10, 15:11). Po mało ciekawej i stojącej na marnym poziomie grze zwycięstwo odniósł zespół gimn. Jaworskiego. Najlepsi: u zwycięzców **Giergiel,** u pokonanych **Arlet**. Sędziował p. **Kulikowski.**

Liceum Handlowe—Szkoła Przemysłowa 0:2 10:15, 4:15). Po ciekawej grze zasłużone zwycięstwo odniosła wyrównana i zgrana drużyna Szkoły Przemysłowej. Sędziował p. **Kulikowski.**

Koszykówka.

Gimn. III — Gimn. VIII 46:16 (15:5). Zasłuzone zwycięstwo odniesione przez zgrany i wyrównany zespół gimn. III, który najlepszego swego zawodnika miał w **Arlecie.** U pokonanych na wyróżnienie zasługuje **Hegerle.** Sędziowali b. dobrze pp. **Bieniek** i **Kulikowski.**

Szkoła Przemysłowa — Gimn. II 31:16 (14:10). Gimn. II wystąpiło bez swego czołowego zawodnika **Pawlika,** który, mimo, iż był obecny na sali — odmówił wzięcia udziału w zawodach, nie mając ku temu żadnego powodu. Sędziowali dobrze pp. **Arlet** i **Kulikowski.**

Gimn. III — Gimn. Jaworskiego 32:26 (14:16). Po bardzo interesującej grze zasłużone zwycięstwo odniosło gimn. III, dzięki lepszej grze w końcowych momentach meczu. Najlepsi: u zwycięzców **Arlet i Jakubowski,** u pokonanych **Giergiel** i **Stefanik.** Sędziowali pp. **Kulikowski** i **Czajczyk.**

Liceum Handlowe—Szkoła Przemysłowa 27:21 (13:9). Niespodziewane lecz zupełnie zasłużone zwycięstwo Handlowych nad zbyt pewnym siebie przeciwnikiem. Na wyróżnienie zasługują: u zwycięzców **Ziemba** i **Mazanek,** u pokonanych **Lipiński** i **Rupa.** Sędziowali słabo pp. **Bieniek** i **Grojecki.**

W. Janowski

POZNAŃ

W ubiegłą sobotę odbył się mecz koszykówki między gimn. Paderewskiego a Marii Magdaleny. Po bardzo zaciętej i wyrównanej walce zwycięstwo odniosło gimn. Paderewskiego w stosunku 30:21. Kosze dla zwycięskiej drużyny strzelili **Matysiak** 10, **Abramowicz** 8, **Górski** 6, a **Stencel, Gilewski, Koparzewski** po 2. Skład zaś drużyny był następujący: **Abramowicz, Sobkiewicz, Górski, Matysiak i Gilewski,** w rezerwie **Koparzewski** i **Stencel.** Na szczególne wyróżnienie zasługują **Matysiak** i **Abramowicz,** którzy grali bardzo pięknie. Organizacja zawodów dobra i sprawna.

×

Następną rozgrywką drużyny gimnazjum Paderewskiego, było decydujące spotkanie w koszykówkę z lic. Handlowym, o prawo wejścia do finału. Po zaciętej i nerwowej walce zwycięstwo odniosła drużyna gimn. Paderewskiego w stosunku 40:35 (22:11). Specjalnie trudno kogokolwiek wyróżniać, gdyż cała drużyna grała bardzo ambitnie, jedynie może warto specjalnie podkreślić ofiarną grę **Abramowicza.** Organizacja zawodów dobra, gości dużo. Po tym zwycięstwie drużyna gimn. Paderewskiego wchodzi do finału o mistrzostwo m. Poznania.

×

W tych dniach odbył się mecz koszykówki między mistrzem gim. Mar. Magdaleny kl. III-a a nieoficjalnym wicemistrzem kl. II-b. Same zawody stały na wysokim poziomie i były prowadzone w szybkim tempie.

Od początku gry bierze inicjatywę mistrzowska drużyna. W tym krótkim okresie mistrz strzela tak poważną ilość koszy, że mecz ma już wygrany. Po kilkunastu minutach tempo ustaje i wicemistrz przechodzi do ataku. Jednakże w międzyczasie, **Szafarkiewicz**, najlepszy gracz mistrza, otrzymuje piłkę na obronie i mijając po kolei wszystkich przeciwników, z przeboju strzela najpiękniejszego kosza dnia. Do przerwy wynik brzmi 30:4. Po przerwie dalej ma przewagę mistrzowska drużyna. Atak kl. III-a w składzie **Sobociński, Szafarkiewicz i Hoffman J.** gra bardzo efektownie, strzelając jeszcze 15 koszy. Wynik dnia ustala **Hoffman,** strzelając ze środka boiska kosz. Wynik 60:12 dla mistrza.

Największą ilość koszy strzelił **Szafarkiewicz** 20 i **Schwartz** 2[illegible] Organizacja zawodów dobra. Sędziował p. **Czaplicki.**

Eugeniusz Nowak

SIEDLCE

Zawody rewanżowe ping - pong pomiędzy reprezentacjami Sokołowa Podl. i Siedlec, rozegrane 19.I[illegible] w sali Gimnazjum im. Żółkiewskiego w Siedlcach, przyniosły ponowne zwycięstwo Sokołowa w stosunku 6:1.

Wyniki techniczne:

Andrzejak (S-ce) — **Wegnerowski** (S-łów) 2:0; **Zakrzewski** (S-ce) — **Sawicki** (S-łów) 1:2; **Wyczółkowski** (S-ce) — **Ciemniewski** (S-łów) 0:2; **Gers** (S-ce) — **Woźniak** (S-łów) 0:2; **Chodorowski** (S-ce) — **Zakrzewski** (S-łów) 1:[illegible] **Andziak — Gers** (S-ce) — **Ciemniewski — Woźniak** (S-łów) 1:[illegible] **Wyczółkowski—Zakrzewski** (S-ce) — **Pogorzelski** — (?) (S-łów) 1:[illegible]

Najlepsi **Andziak** (Siedlce) i **Ciemniewski** (Sokołów). Widzów około 300 osób. Podczas zawodów przygrywała orkiestra symfoniczna gimnazjum im. B. Prusa pod dyr. kolegi **Marciuszka.** Sędziowali kol. **Strzelec** i **Woźniak** z Sokołowa oraz **Andziak, Wyczółkowski, Zakrzewski** i **Staniszewski** (Siedlce).

×

W dalszym ciągu mistrzostw Gimnazjum i Liceum B. Prusa w koszykówce rozegrany został mecz pomiędzy II Lic. Przyrodn. a I Lic. Humanist. Po bardzo zaciętej walce zwyciężyli nieznacznie „Przyrodnicy" w stosunku 47:41 (20:24) zdobywając tym samym tytuł mistrza liceów, nie przegrywając ani jednego spotkania w turnieju. Najlepszym zawodnikiem u „Przyrodników" był **Stański,** u „Humanistow" — **Janaszek** i **Górski.** Sędziował p. prof. **Hermanowski.**

×

W sali Gimnazjum Mechanicznego rozegrany został mecz koszykówki pomiędzy zespołem Gimnazjum im. **Żółkiewskiego** i Gimn. Mechanicznego. Sensacyjne zwycięstwo odnieśli mechanicy, bijąc wicemistrza Siedlec w stosunku 40:34 Na usprawiedliwienie „Żółkiewskiego" należy nadmienić, że nie mają oni warunków do treningu, sala ich jest bowiem za ciasna i nie ma urządzeń do koszykówki. Drużyny zagrały w składach: **Mechaniczne: Kubacki, Różak, Jadczuk, Byczyński, Szczerbaciuk, Trzos, Ostapski Żółkiewski: Pawłowski, Redas, Bulik, Soszyński, Walczuk.** Sędziował p. prof. **Karpowicz.**

Stanisław Staniszewski
prezes MKS.

SKIERNIEWICE

26 lutego br. odbył się na Stadionie Miejskim w Skierniewicach mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Gimnazjum i Liceum Państw. w Skierniewicach. Mimo, że przystąpiono do zawodów bez specjalnego przygotowania, gra była dość żywa i ciekawa.

Składy drużyn: Gimnazjum: **Jastrzębski I — Kozłowski — Pajączkowski — Malin — Bajda — Kędzior — Szymczyk — Fral — Pawłowski — Pałysiński — Jastrzębski II.**

Liceum: **Marasek (Grzegdala) — Jagiełło — Jaworski — Jarecki — Gałecki — Bieniak — Katyński — Wołowski — Pasztetny — Paczkowski — Wysocki.** **H. Pawłowski**

Redakcja, tel. 8-63-66 i Administracja, tel. 9-95-62, Warszawa, Łazienkowska 3. Nocny telefon redakcji — w środy i niedziele od g. 18-ej — 592-40. Wydz. ogłoszeń: Łazienkowska 3. Tel. 8-63-66.
Prenumerata miesięczna 80 gr kwartalna 2 zł 20 gr. roczna (10 miesięcy) 7 zł. Pocztowe konto rozrachunkowe Nr 119. Konto P K O. 13.693 Ogłoszenia: 70 gr mm. 1 łam.
REDAKTOR: LECH GÓRSKI — przyjmuje w środy — 12 — 15 WYDAWCA: „KULTURA FIZYCZNA" sp. z ogr. odp.
196 — Zakłady Drukarskie W. Piekarniaka, Warszawa, Okólnik 10, tel. 644-59 i 592-40.



Sport w polityce

Powojenny Kongres Wiedeński dał nam Ligę Narodów. Od tej chwili — jak wszyscy wiemy — zmora wojny i nalotów bombowych przestała dręczyć nie tylko Europę, ale i świat cały. Słaby i mocny w równej mierze zapewnione mają normalne warunki rozwoju i ekspancji. Nie każdy wie jednak, w jaki sposób złagodzono dzikie instynkty, jak zaprowadzono ład i porządek.

Genialny wprost mąż stanu zaproponował rozgrywki ligowe. Prosty ten wniosek przyjęto przez aklamację. Od tego czasu wszyscy są w posiadaniu złotego środka i stosują go bez względu na fakt, że sama liga dawno już wyeliminowana została z rozgrywek.

I tak w programie mistrzostw Japonia po zaciętej i frapującej walce wygrała na punkty ćwierćfinał z Chinami. Udział brało z obu stron około trzystu dywizyj, częściowo zmotoryzowanych. Koła dobrze poinformowane stwierdziły jednak, że mecz trzeba będzie powtórzyć z powodu mało przekonywującego zwycięstwa Japonii. I rzeczywiście trudno orzeknąć, który z zawodników jest w lepszej formie; bo chociaż Japonia wygrywa w nieznacznym stosunku, to jednak z małymi przerwami mecz trwa dalej. Ostatnio nawet ... kasowała Japonia kilka silnych uderzeń z prawej ręki na froncie południowym.

W konkurencji juniorów zaciętą walkę stoczyły Włochy z Abisynią. Ta ostatnia wysoko uległa przeciwnikowi i w rezultacie wyeliminowana została przez chemiczny nokaut.

W drugiej tercji rozgrywek ligowych obiecujący zawodnik Niemcy uzyskał złoty pas Nadrenii i honorowy dyplom z gdańskim pejzażem. Po przedbiegach przystąpiono do kombinacji Wiedeńskiej. Sędziowie ringowi interweniowali kilkakrotnie z powodu faulów, co jednak nie wpłynęło na decydujące zwycięstwo Niemiec.

W zlocie gwiaździstym do Czechosłowacji udział wzięły również Polska i Węgry. Najtrudniejszym dla Polski i Niemiec był odcinek trasy Bogumina. Na tym etapie Niemcy ulegli jednak szybszemu przeciwnikowi.

W ramach Ligi odbyły się też eliminacje hiszpańskie. Z powodu niekompletnego składu drużyny hiszpańskiej wypożyczono kilku zawodników z ekip zagranicznych i w rezultacie wygrał Narodowy Klub Sportowy.

Z ostatniej chwili donoszą nam o projektowanym meczu między Japonią z jednej, a Francją i Anglią z drugiej strony. Menażerowie proponują eliminację wodną gdzieś w okolicach Hainan. Narazie nic pewnego podać jeszcze nie możemy.

Nie doszedł do skutku jedynie mecz Polska — Litwa z powodu zbytniej nierówności sił.

Powyższa retrospekcja wskazuje jednak dobitnie, że wiek XX dawno już opuścił drogę krwawego, kosztownego i mało przekonywującego zwyczaju wypowiadania wojen.

T. J. lic. W-wa.

100 kg. — 203 cm.

Kalevi Kotkas waży ponad 100 kg. Nic dziwnego, że mistrz Finlandii i rekordzista Europy w skoku wzwyż (203 cm) ma trudności z przejściem przez poprzeczkę. Kotkas postanowił wobec tego zrezygnować ze skoków i całą swą uwagę poświęcić rzutowi dyskiem.

Sport w Algierze

Sport dotarł do Algieru. Nic w tym dziwnego, gdy wiemy, że nie zatrzymał się nawet przed masywami Tybetu i w stolicy Dalai Lamy grają w piłkę nożną niczym w Londynie.

Otóż w Algierze zaczęły się niedawno rozgrywki piłkarskie i w koszykówce o mistrzostwo rozlokowanych tam oddziałów wojskowych. W programie było też spotkanie garnizonu z Maison Blanche z drużyną w Setis. Drużyny (piłkarskie i koszykówki) Maison Blanche udały się do Setis w samolotach. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego. Trudność tkwiła jednak w tym, że w Setis nie ma odpowiedniego miejsca do lądowania, toteż dzielni sportowcy-wojacy opuścili samoloty przy pomocy spadochronów, szczęśliwie wylądowali, udali się do swoich kabin, wdziali strój sportowy i wyszli na boisko.

Są jednak na świecie rzeczy, o których nie śniło się nawet Ben Akibie.

Wyprawa Mosterta

Pisaliśmy ostatnio o ambitnych planach biegacza węgierskiego Szabo, który wybiera się do Ameryki. Tego rodzaju wycieczki rzadko kiedy służą Europejczykom. Przekonał się o tym ostatnio doskonały biegacz belgijski Mostert. Pierwszy jego start w Madison Square Garden w Nowym Jorku zakończył się zupełnym fiaskiem. Zrobił błąd, decydując się na debiut w towarzystwie Cuninghama, Fenskego, panów Wayne i Blaine Rideout oraz Romaniego. Było z góry do przewidzenia, że nie dotrzyma kroku czołowej klasie USA na jej własnym terenie i to jeszcze w hali. Mostert zapłacił swój ryzykowny krok bolesną klęską.

Bieg wygrał Cunningham pewnie w czasie 4:13. Więcej szczęścia, niż Mostert miał drugi „cudzoziemiec" Kanadyjczyk Williama Fritz, który zajął na 600 jardów drugie miejsce za zwycięzcą Wallace 1:12,3.

Sensacją dnia była klęska Woodruffa na dystansie pół mili, wygrał „junior" Slater w czasie 1:54,7. Wspaniale wypadły skoki. Melwin Walker przeszedł przez poprzeczkę na wysokość 2.02, a w skoku o tyczce osiągnęli Meadows, Warmerdam i Ganslen po 427!

Wóz ludowy za 990 Mk

Międzynarodowy salon automobilowy

Berlin 1939

(Korespondencja własna „Sportu Szkolnego")

(Dokończenie ze str. 1-ej)

ruje niezwykłych wysiłków konstruktorów dziedziny samochodowo-motocyklowej w zakresie współzawodnictwa sportowego, ale nawet będzie je usilnie popierał. Rezultatem tego jest piękny pawilon „wyścigowy" obecnej wystawy, w którym stojące na stoiskach rekordowe wozy „Auto-Union" i „Mercedes-Benz" są bezwzględnie najlepszymi na świecie w swej kategorii. Na wstępie wystawy, jakby w holu hali Nr 1, ogólne zainteresowanie budzi ogromna mapa III-ej Rzeszy, ilustrująca całą olbrzymią sieć autostrad i dróg samochodowych, wybudowanych w ostatnich latach. Długość ogólna autostrad w Niemczech ma przekraczać, według zapowiedzi, imponującą liczbę 15.000 km (!) Rezultatem zaś dobrych dróg, według słów Goebbels'a było to, że od 1 lipca 1937 r. do 30 czerwca 1938 r. 660.146 zagranicznych samochodów przejechało granice niemieckie podczas pobytu przejściowego w III-ej Rzeszy. Niemcy obecnie stały się jednym z najbardziej klasycznych krajów do podróży automobilowych.

Kanclerz Hitler na otwarciu wystawy podczas swego przemówienia zaznaczył, że racjonalna produkcja ściśle łączy się ze zmniejszeniem ilości wytwarzanych modeli. To samo zaznaczył Dr Allmers, który dodał, że metoda ta była już realizowana w ciągu ostatniego roku.

„Istniało, mówił on, 55 typów wozów samochodowych w 1937 r. do 1938. Obecnie nie pozostanie więcej niż 23 modele. Zamiast 110 typów wozów ciężarowych, pozostanie — 14, wreszcie zamiast 150 typów motocyklów — pozostanie 25".

Stosownie do życzenia kanclerza Hitlera, który chciał, aby samochód nie był uważany jak obiekt luksusowy, ale jako użytkowy sprzęt do jazdy, poza tym, aby cena wozów była obniżona tak, że byla by dostępna dla najszerszych mas, wystawa berlińska zaprezentowała po raz pierwszy model wozu t. zw. ludowego KdF (Kraft durch Freude). Wóz ten, oczekiwany z tak wielką niecierpliwością przez wszystkich, nareszcie „odkrył swoje tajemnice". Wiedziano, że twórcą tego wozu jest dr. Porsche, słynny konstruktor wyścigowych samochodów Auto-Union, który w wozie ludowym oparł się na zasadach konstrukcyjnych rekordowych wyścigówek. Jakież sa charakterystyczne dane wozu KdF?

Samochód ludowy posiada silnik grónozaworowy 4-o cylindrowy (czterotaktowy) o litrażu 986 cm³, rozwijający moc 23,5 KM, chłodzenie powietrzne, co ma duże znaczenie praktyczne przy garażowaniu w ciągu całego roku na powietrzu, bez obawy rozsadzenia chłodnicy na mrozie. Krótko mówiąc, ułatwia to obsługę wozu. System chłodzenia oleju bardzo racjonalny i dobry, rozwiązany ciekawie i pomysłowo. Zawieszenie wszystkich kół niezależne, jak również i resorowanie. Wóz posiada hydrauliczne amortyzatory i hamulce na wszystkie cztery koła. Karoseria skromna, ale czysto opływowa i starannie oprofilowana. Dzięki umieszczeniu silnika w tyle wozu i zastosowaniu napędu na przednie koła, zyskano dużo miejsca, tak, że wóz wygodnie pomieścić może 5 osób (2 na przedzie, 3 w tyle). Waga samochodu jest nie wielka (około 700 kg), co przy stosunkowo silnym motorze, pozwala osiągać maksymalną szybkość około 115 km/godz. Zużycie paliwa bardzo ekonomiczne i wynoszące 6—7 litrów na 100 km. Wóz posiada duży zryw i doskonale pokonuje wzniesienia. Cena KdF jest doprawdy rewelacyjna i wynosi 990 mk. Całość jest opracowana wyjątkowo udatnie i racjonalnie. Jeżeli dodamy jeszcze, że dostępne warunki kupna KdF (raty 6 mk tygodniowo) napewno uprzystępnią posiadanie tego wozu szerokim rzeszom, to napewno można przypuszczać, że w krótkim czasie drogi i szosy w III-ej Rzeszy zapełnią się tymi samochodami i produkcja ich dosięgnie liczby naprawdę imponującej.

Ogromna hala Nr 1 wystawy berlińskiej obsadzona jest stoiskami fabrycznymi wozów osobowych i stoiskami wytwórni karoserii. Spotykamy tam wszystkie czołowe marki niemieckie, z zagranicznych widzimy modele fabryk „Renault", „Fiat", „Lancia" i „Ford". Nikt zapewne nie przypuszcza, że wytwornie „Opel" (w Brandenburgu i w Riesselheim) reprezentują obecnie największą produkcję w Europie. 100.000 wozów wytworzono w 1938 r.! „Opel" jest jedną z najbardziej eksportowych marek niemieckich.



Montowanie karoserii Opla typu „Kapitan".

Wspominając o eksporcie, trzeba nadmienić, co dobitnie świadczy o rozwoju niemieckiego przemysłu samochodowego, że jeżeli w 1934 r III-cia Rzesza eksportowała 11.000 wozów, to już w 4 lata później eksport przekroczył liczbę 78.000 samochodów.

„Opel" wystawia jako model najlepszy 1939 r. typ „Admiral", wóz 6-cio cylindr. o litrażu 3626 cm³ i mocy 75 K.M., rozwijający maksymalną szybkość 126 km/godz. i 115 km/godz. jako szybkość przeciętna na szosie „Admiral" jest typem wozu komfortowego, o pięknej karoserii. Cechy wozu: pewność, cichy bieg i komfort. Spotykamy poza tym dalsze modele „Opel", dobrze znane na naszym rynku („Kadet" i „Olimpia") i model „Kapitan", 6-cio cyl. (2.473 cm³).

Koncern Auto-Union wystawia marki Audi, Wanderer i D.K.W., które nie odznaczają niczym specjalnie nowym. Widzimy dalej wozy „Hanomag" z ciekawymi nowościami - dziedziny amortyzowania przy wstrząsach za pomocą kauczuku, dalej wozy luksusowe „Maybach" 6 cyl. (3.791 cm³) o mocy 140 K.M., „Stoewer" jedną z najstarszych firm niemieckich i „Tripper" (4 cyl. 1.910 cm³), konstruowany w Hamburgu. Pionierami stosowania ciężkiego paliwa w turystyce są firmy Mercedes-Benz i Hanomag, fabryką zaś prezentującą swoje modele wozów, specjalnie przystosowanych do ciężkich terenów, jest firma „Tempo". Na stoiskach tej wytwórni widzimy b. ciekawe modele 6-cio i 8-io kołowe, z jednym lub 2-ma silnikami. Wszędzie zawieszenie kół niezależne. Trzeba nadmienić, że armia niemiecka używa w dużej ilości tych wozów.



Wóz ludowy KdF podczas próby terenowej.

Wozem turystycznym, któremu należałoby dać „nagrodę" będzie nowy „Mercedes" 230, posiadający b. szczęśliwe i nowe szczegóły konstruktywne, pochodzące ze słynnych wozów wyścigowych. A więc specjalna rama z rur owalnych, nieprawdopodobnie trwała na wstrząsy, ośki wahadłowe i najrozmaitsze szczegóły techniczne. Karoseria pięk szczegóły techniczne. Karoseria piękna i silnik dający szybkość 12 km/godz. przy zużyciu 12 litrów na 100 km dopełniają reszty. Jest to wóz wielkiej klasy o cenie 6.725 Mk. Ceny wozów niemieckich obracają się w granicach: 990 Mk (KdF) — 30.000 Mk (Mercedes-Benz 7,7 litr 8 cyl.). Rozpiętość dość duża. W dziale motocyklowym ogólne zainteresowanie budzi nowy model N.S.U 2 cyl. 350 cm³, który podobno ma zagrozić hegemonii angielskiej w tym litrażu. Posiadając supremację w 250 cm³ i 500 cm³ (DKW i BMW), Niemcy nowym swym modelem NSU chcą zagrozić Anglikom, dotychczas bezkonkurencyjnym w tej kategorii motocykli.

Robiąc jakby małe resumee wystawy, możemy powiedzieć, że hasłem nowego przemysłu samochodowego jest stosowanie tych samych konstrukcji dla małych i dużych wozów i zmniejszenie ilości produkowanych modeli. Sama wystawa robi wrażenie imponujące i naprawdę może wzbudzić podziw dla żywotności i rozwoju niemieckiego przemysłu samochodowo-motocyklowego.

Dezet



Zemsta zniecierpliwionego cienia.